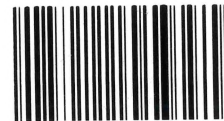


KE-01 152.303.2023.DP
P.O. Polya 75-08.755
PMK
27.09.2023

5124 KP-04 Sekretariat	Wpłynęło 26 WRZ. 2023 dnia podpis
------------------------------	--

Kraków, 25 września 2023

Urząd Miasta Krakowa



RPW/277570/2023
Data: 2023-09-25

URZĄD MIASTA KRAKOWA KANCELARIA MAGISTRATU Plac Wszystkich Świętych 3/4	
Data	2023-09-25 (2)
Nr	zał.

Kancelaria Prezydenta Miasta Krakowa

Plac Wszystkich Świętych 3 - 4

31 - 004 Kraków

KE 26.09.23
PREZIDENT MIASTA KRAKOWA

Jacko Majchrowski

27 WRZ. 2023

List otwarty - petycja do Prezydenta Miasta Krakowa

Prof. dr. hab. Jacka Majchrowskiego

Załączniki do petycji :

- I. Lista podpisów osób popierających petycję do Prezydenta Miasta Krakowa prof. dr. hab. Jacka Majchrowskiego, w liczbie 1053 wraz z komentarzami
- II. Opinia Narodowego Instytutu Dziedzictwa ws. inwestycji „Kładka pieszo - rowerowa Kazimierz - Ludwinów”
- III. Opinia dot. alei klonów przy Bulwarze Inflanckim autorstwa prof. dr. hab. Jerzego Szwagrzyka
- IV. Ocena zagrożenia alei klonów autorstwa dr. inż. arch. Wojciecha Bobka
- V. Ocena zagrożenia siedlisk nietoperzy na Bulwarze Inflanckim autorstwa dr. hab. Tomasza Postawy
- VI. Oświadczenie ws. budowy „Kładki pieszo rowerowej Kazimierz- Ludwinów” Fundacji na rzecz chorych na SM im. bł. Anieli Salawy
- VII. Projekt uchwały autorstwa
- VIII. Kserokopię zaświadczenia o złożeniu projektu uchwały autorstwa
w sekretariacie Rady Miasta Krakowa

KE Sekretariat	Przyjęto 27 WRZ. 2023 dnia podpis
-------------------	--

URZĄD MIASTA KRAKOWA KAN. RATU	
Date	27 WRZ. 2023 (9)

wrzesień 2023

Do
Prezydenta Miasta Krakowa
Prof. dr.hab. Jacka Majchrowskiego

Szanowny Panie Prezydencie,

zwracam się do Pana w imieniu grupy mieszkańców Kazimierza z prośbą o poparcie naszego sprzeciwu wobec budowy kładki pieszo-rowerowej, która miałaby połączyć naszą dzielnicę z Ludwinowem.

Jest miejsce w Krakowie, nieduże, ale będące oazą zieleni i wytchnienia. Ważne dla nas i naszych zwierząt, a dla ptaków i roślin będące niemal ostatnim miejscem do życia. Od strony Bulwaru Inflanckiego okala go cienista aleja przepięknych starych klonów. Powstał tam wyjątkowy mikroklimat biologiczny i psychiczny, tak bardzo potrzebny dzisiaj nam wszystkim i bezcenny dla mieszkańców. W samym środku miasta nisza ocalającego ludzi i planetę chłodu i wyciszenia.

Planowana kładka byłaby ingerencją w panoramę miasta wpisanego na listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, przesłaniając widok na dwa obiekty o niezwyklej wartości dla naszego dziedzictwa historycznego: Wawel i Skałkę - jakże ważne symbole nie tylko krakowskiej, ale też polskiej i chrześcijańskiej tożsamości, miejsca pochówku wielkich Polaków. Ten argument podnoszony był w negatywnej opinii Narodowego Instytutu Dziedzictwa oraz (uchylonej później) odmownej decyzji małopolskiej Konserwator Zabytków.

Tutaj - szczęśliwie jeszcze - spokój zielonej oazy i miejsca historycznej zadumy łączą się i tworzą unikatową niszę krakowskiego genius loci, magiczny zakątek, w którym zatrzymał się czas dawny, toczy się współczesne życie, a który mamy nadzieję zachować dla przyszłych pokoleń. Wszystko to jest poważnie, a nawet śmiertelnie zagrożone.

Budowa kładki, a de facto monstrualnej struktury, będącej obcym wtrętem w historyczną tkankę miasta, spowodowałyby nieodwracalną dewastację bezcennej zieleni, wyjątkowego charakteru miejsca, pozbawienie mieszkańców jednego z ostatnich miejsc wytchnienia w naszej dzielnicy i na krakowskim brzegu Wisły. Co więcej, to kosztowne przedsięwzięcie, które pochłonie ponad sto milionów złotych, w tym ogromną kwotę z pustej, jak słyszymy, kasy miasta, nie stanowi w żadnej mierze inwestycji priorytetowej w perspektywie życiowych potrzeb mieszkańców, czemu wielokrotnie dawaliśmy już wyraz, protestując przeciwko budowie kładki w tym miejscu i w tym kształcie. W dodatku ta w zamierzeniu prestiżowa inwestycja w niesłychany sposób wyklucza przestrzennie ludzi starszych, osoby niepełnosprawne oraz te z wózkiem dziecięcym: żadna z tych grup nie będzie miała dostępu do największej atrakcji tej konstrukcji, czyli pasma o funkcji widokowej.

Wgląd w dokumentację architektoniczną projektu uzmysławia ogrom ingerencji w przestrzeń Bulwarów i przeraża ilością betonu, który miałby się pojawić w miejscu zieleni. Dzisiaj, w lecie 2023 roku, kiedy Ziemia płonie wokół nas, trzeba - bardziej niż kiedykolwiek - chronić to miejsce.

Apelujemy do Pana, Panie Prezydencie, by stanął Pan po stronie mieszkańców Kazimierza, Krakowa i Ziemi. Proszę nie pozwolić na zabójstwo drzew i betonozę pod Wawelem, ani na wykluczanie już wykluczonych! To nie tak ma wyglądać miasto, o którym można by powiedzieć: "Tu chcę żyć. Kraków 2030".